

Stawiarski popiera północną

CHELMIEC. Wójt Chełmca chce dołączyć swoją drogę do Kurowa z obwodnicą Nowego Sącza

CHELMIEC

Stawiarski popiera północną

Wójt Chełmca chce łączyć swoją drogę do Kurowa z obwodnicą Nowego Sącza. Bernard Stawiarski nie ma zamiaru zrezygnować ze swoich planów budowy drogi do Kurowa, łączącej jego gminę z trasą Nowy Sącz – Brzesko bez konieczności przejazdu przez mosty Heleński i Kurowski.

Z planów obwodnicy północnej Nowego Sącza wynika, że tamtędy przebiegać będzie także kilkukilometrowa estakada i fragment drogi od Zabełcza przez Dunajec, tory kolejowe do ulicy Marcinkowickiej. Jest oczywiste, że w tej sytuacji obie trasy się mogą spotkać i stanowić ciąg komunikacyjny.

„Ze swojej strony pragnę wyrazić pełne wsparcie dla Pana planów inwestycyjnych mających doprowadzić do wybudowania wspomnianego mostu wraz z drogą” – pisze wójt Stawiarski do prezydenta Ryszarda Nowaka.

Więcej ► B1

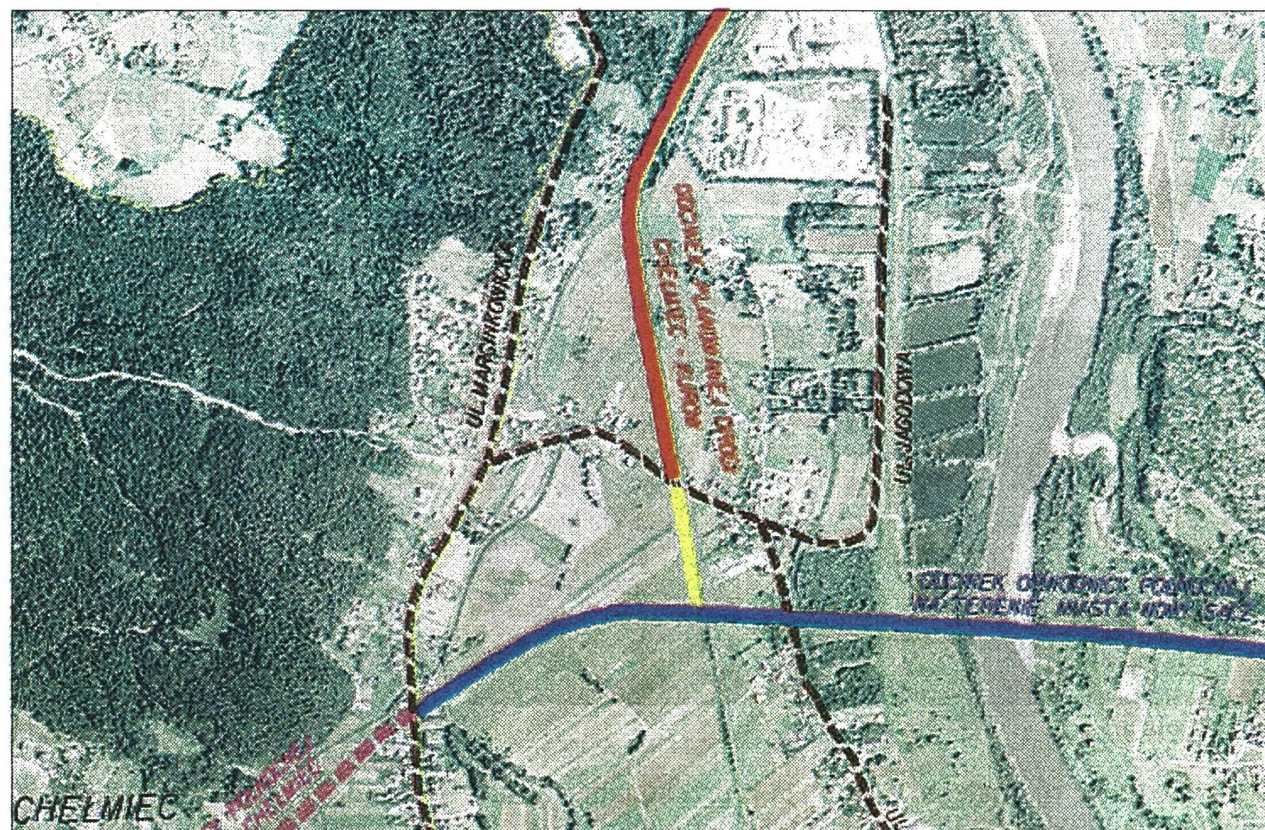
Dokończenie ze str. B1

Skrzyżowanie może więc połączyć wysiłki inwestorów z miasta i gminy.

„W związku z licznymi zapytaniami mieszkańców gminy Chełmec – czytamy w liście wójta Bernarda Stawiarskiego do prezydenta Ryszarda Nowaka – zainteresowanych powstaniem nowej trasy drogowej wraz z mostem przez Dunajec zwanej obwodnicą północną Nowego Sącza, jak również w związku z realizacją przez gminę Chełmec koncepcji budowy drogi łączącej Chełmec z Kurowem via Marcinkowice, uprzejmie zapytuję Pana Prezydenta, na jakim etapie znajdują się w chwili obecnej prace nad obwodnicą północną. Informacja mogłaby być bezcenną wskazówką dla naszego samorządu mogącą wpłynąć na ostateczny kształt drogi Kurów-Marcinkowice-Chełmec.

W dalszej części listu wójt podkreśla, że budowa obu dróg leży w interesie mieszkańców gminy Chełmec i że daje północnej pełne poparcie.

„Ze swojej strony pragnę wyrazić pełne wsparcie dla Pana planów inwestycyjnych mających doprowadzić do wybudowania wspomnianego mostu wraz z drogą – pisze wójt, podkreślając jednocześnie ten fragment korespondencji do ratusza. – Planowana przez Pana droga prowadząca do nowe-



Kolor czerwony to przebieg drogi wójta Stawiarskiego do Kurowa. Kolorem niebieskim zaznaczony jest miejski fragment obwodnicy północnej. Na żółto został zaznaczony odcinek drogi, którą musiałaby dobudować gmina Chełmec do obwodnicy północnej po porozumieniu z władzami miasta WIZUALIZACJA: ARCH. URZĘDU GMINY W CHELMIEC

go mostu docelowo łączyłaby się ze wspomnianą drogą Chełmec-Marcinkowice-Kurow.”

Wójt dementuje pogłoski, jakoby utrudniał budowę północnej:

„Ani ja, ani Rada Gminy Chełmec nie czyniliśmy niczego, ani też nie będą podejmowane żadne działania mające na celu utrudnianie tej ważnej inwestycji drogowej. Być może

taka sytuacja miała miejsce przed 2006 rokiem, ale nigdy nie dotyczyła mojej osoby.”

– List chyba jeszcze nie dotarł do prezydenta – powiedział nam wczoraj rano Grzegorz Mirek, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Nowym Sączu. – Na pewno przeczyta go z uwagą. Nasze starania o budowę miejskiego odcinka obwodnicy północnej nabiera-

ją tempa. Trwają rozmowy z Powiatowym Zarządem Dróg w Nowym Sączu, gdyż trasa z Chełmca na Marcinkowice, będąca w swojej części graniczną ulicą Marcinkowicką, to droga powiatowa. Prowadzimy też bardzo intensywne rozmowy z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska, mające skutkować otrzymaniem decyzji środowiskowej, bez któ-

rej nie moglibyśmy rozpocząć budowy. Dyrektor Mirek potwierdził, że cały czas aktualny jest tegoroczny termin uzyskania kluczowej decyzji środowiskowej na odcinek miejski. Jak wiadomo, to właśnie

Nasze starania o budowę obwodnicy północnej nabierają tempa

Grzegorz Mirek

przez brak tego dokumentu na odcinek północnej przez Chełmec do Biczyc Dolnych i zaskarżenie jego pierwszej wersji przez kilku mieszkańców, upadły plan wykonania całej obwodnicy w ciągu najbliższych lat.

– Po otrzymaniu dokumentu z RDOŚ, wyłoniony wykonawca dostosuje dokumentację do aktualnych planów poprowadzenia tylko jednej nitki, a nie szosy dwujezdniowej jak pierwotnie planowano – mówi dyrektor Mirek. Prezydent Nowak sugerował kilkakrotnie, że istnieje możliwość zaciągnięcia kredytu przez firmę budowlaną i spłatę jej długu przez miasto w ciągu kilku lat.

WOJCIECH CHMURA